

Protest przeciwko artykułowi w „Washington Post”

16 maja 2013

Znany amerykański dziennik „Washington Post” opublikował pełen błędów artykuł o Holokauście. W tekście gazety pojawia się termin „polskie obozy koncentracyjne”, autorzy twierdzą, że podczas II wojny światowej tylko Bułgarzy sprzeciwili się zagładzie Żydów, pisze „Gazeta Wyborcza”.

Amerykańska gazeta pisze, że podczas wojny obywatele takich krajów, jak Polska, Francja czy Holandia nie robili nic, aby powstrzymać hitlerowską politykę względem Żydów. „Bułgaria, jedyne wschodnioeuropejskie państwo, które uratowało większość swoich Żydów przed komorami gazowymi i krematoriami” – napisał dziennik.

„Przeciwko takiemu uogólnieniu należy zdecydowanie zaprotestować. Wszystkie te państwa, poza Bułgarią, Rumunią, Węgrami i Słowacją, były okupowane, częściowo lub całkiem – dodaje. Jak podkreśla historyk, Polska w tym czasie znajdowała się pod całkowitą okupacją, którą porównywać można tylko z terenami Związku Sowieckiego czy częścią Jugosławii” – powiedział „Gazecie Wyborczej” prof. Andrzej Żbikowski z Żydowskiego Instytutu Historycznego. „Trudno mówić, że państwo polskie niewiele zrobiło. Ono nie istniało. Miało swoje podziemne agendy, ale nie były one wystarczająco silne i liczne. Choć oczywiście protestowały przeciwko dokonującej się zagładzie przesyłając informacje, publikując je w konspiracyjnej prasie. Protestował też polski rząd emigracyjny i doprowadził do międzynarodowego potępienia zbrodni na ludności żydowskiej w grudniu 1942 roku” – dodał naukowiec.

Ambasador Polski w USA Ryszard Schnepf zamieścił na stronie polskiej ambasady w Waszyngtonie notkę z linkiem, za pośrednictwem którego można było wysłać w tej sprawie protest

kierowany do szefa „Washington Post”. We wtorek redakcja „Washington Post” zareagowała na protesty i zmieniła określenie „polskie obozy koncentracyjne”.

Źródło: [PL Delfi](#)